

**Protokół Nr XL/2018**  
**z obrad XL sesji Rady Powiatu V kadencji,**  
**która odbyła się w Centrum Rehabilitacyjnym im. Jana Pawła II Polskiego Stowarzyszenia**  
**na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Nidzicy**  
**w dniu 28 lutego 2018 r.**

**Ad. 1.**

Przewodnicząca Rady Powiatu p. Elżbieta Góralska otworzyła obrady sesji o godzinie 12:05, następnie przywitała wszystkich obecnych i zaproszonych gości.

Przewodnicząca oświadczyła, że zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczy 15 radnych, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Listy obecności radnych i przybyłych gości stanowią załączniki nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zmian do porządku obrad nie było. Został przyjęty jednogłośnie.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i przedstawienie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu i wykonania uchwał Rady.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Informacja o bezrobociu w Powiecie Nidzickim.
6. Sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej PSP – współpraca z OSP.
7. Sprawozdanie Zarządu Powiatowego OSP.
8. Podjęcie uchwał w sprawach:
  - 1) zmian w budżecie powiatu na rok 2018,
  - 2) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Nidzickiego na lata 2018-2037,
  - 3) udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
  - 4) udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
  - 5) udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Nidzica,
  - 6) ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu Powiatu Nidzickiego dla niepublicznych szkół posiadających uprawnienia szkoły publicznej i niepublicznych placówek oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania,
  - 7) przyjęcia stanowiska dotyczącego planów sfinansowania kosztów spełniania przez Zespół Opieki Zdrowotnej w Nidzicy wymagań określonych w art. 22 ust.1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 1638 za zm.),
  - 8) zmiany Statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Nidzicy,
  - 9) ustalenia przebiegu drogi powiatowej wraz z nadaniem jej nazwy.
9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
10. Wolne wnioski.

Przewodnicząca Rady oddała głos przedstawicielom Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Nidzicy – p. M. Pacuszka oraz W. Galka, którzy przedstawili prezentacje dotyczące akcji „Kilometry dobra”. Kilometry Dobra to stworzona w Polsce międzynarodowa kampania dobroczynna, jedyna, w której co roku mogą wziąć udział organizacje z całego świata. Jej pomysłodawcą jest Robert Kawalko, prezes Polskiego Instytutu Filantropii.

Jest to kampania, która sprawia, że organizacje pozarządowe uzyskują pieniądze na realizację swoich celów, a także budują swoją sieć wsparcia i wzmacniają swoją sprawność. Stowarzyszenie organizując tę kampanię ma na celu pobicie rekordu Guinnessa. Konkurencją jest układanie ciągu

monet o jednym nominale - stąd Kilometry Dobra. Monety przykleja się na taśmę klejącą, tworząc metrowe odcinki (to ułatwienie wprowadzili kilka lat temu Filipińczycy). Aby pobić obecny rekord należący od 2012 roku do Austriaków, potrzebujemy stworzyć szereg monet o długości 75,2 km. Taki szereg będzie mieć wartość ponad 3,3 mln zł. Celem zbiórki pieniędzy jest modernizacja i rozbudowa Domu Pomocy Społecznej w Napiwodzie, do czego zachęcał p. W. Galka wszystkich zebranych. Prezentacje stanowią załączniki nr 3 i 4 do niniejszego protokołu.

**Ad. 2.**

Uwag do protokołu z poprzedniej sesji nie było. Został przyjęty jednogłośnie.

**Ad. 3.**

Sprawozdanie z międzysesyjnej działalności Zarządu Powiatu złożył jego Przewodniczący – Grzegorz Napiwodzki. Stanowi on zał. nr 5 do niniejszego protokołu.

p. Joanna Szczepkowska zapytała o wniosek mieszkańców Piątek, o jaką kwotę wnioskowali, jakie jest stanowisko i jakiego typu będą negocjacje?

Starosta Grzegorz Napiwodzki odpowiedział, że jest powołana specjalna komisja, a negocjacje przeprowadzone zostaną jutro o godz. 10:00. Cena zostanie ustalona na podstawie cen rynkowych. Postaramy się wynegocjować korzystną cenę dla powiatu, jednocześnie nie krzywdząc dla poprzednich właścicieli.

p. Andrzej Brózdziński zwrócił się z pytaniem, jakie jest przyjęte stanowisko odnośnie planów sfinansowania przez ZOZ kosztów dostosowania do wymogów wynikających z art. 22 ust.1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej. Wie, że odbył się II przetarg na rozbudowę szpitala. Planowana kwota inwestycji to było 15 mln zł, w I przetargu była oferta na 23 mln zł, w II przetargu wzrosła do 29 mln zł, o 100%. Stwierdził, że Starosta zablokował rozbudowę szpitala. Przeczytał fragmenty protokołu Nr 8/2017 z posiedzenia Zarządu Powiatu z dnia 30 marca 2017 r., gdzie dyr. ZOZ- p. A. Osłowska i p. A. Malinowska przedstawiły informacje, jak to wyglądają przygotowania do rozbudowy szpitala w Nidzicy, również o poręczeniach, czy trafiły, czy nie. Zacytował fragmenty protokołu, rozpoczynając od wypowiedzi p. A. Osłowskiej: „Generalnie wszystko jest na tak. Jest zielone światło do tego, aby rozpocząć działania. W konkursie są dodatkowe punkty za rozpoczęcie inwestycji.

Starosta powiedział, że najpierw czekamy na rozstrzygnięcie konkursu.

p. Anna Osłowska zapytała czy czekamy z rozstrzygnięciem RPO do sierpnia.

Starosta odpowiedział, że tak. Dodał, że trzeba być ostrożnym.

(...)

p. Agnieszka Malinowska powiedziała, że w takim razie wszystko mogłoby się przedłużyć. Wspomniała także o wzrastających cenach.

(...)

p. Anna Osłowska powiedziała, że generalnie z RPO jest tylko 1/3 tej inwestycji.

Starosta powiedział, że to nie ma znaczenia.

(...)

Starosta powiedział, że wszystko można zrealizować pod jednym warunkiem. Najpierw należy pozyskać 4 mln 250 tys. zł. (...)Te 4 mln 250 tys. zł są podstawowym elementem, aby montaż finansowy inwestycji mógł dalej ruszyć.

(...)

Wicestarosta również uważa, że należy poczekać na rozstrzygnięcie konkursu.

(...)

Starosta powtórzył, że przekaz był jasny. Podstawowym argumentem był ogłoszony konkurs.

p. Anna Osłowska przypomniała, że projekt jest po to, aby utrzymać działalność szpitala.

Starosta zaznaczył, że problem ten dotyka wszystkich szpitali.

(...)

p. Anna Osłowska powiedziała, że Zarząd podejmuje decyzje, ale ona walczy o ten blok już od 12 lat. Inwestycję należy zrobić, zapłacono za projekt, dlatego myślała, że koncepcja nie zmieni się ze względu na RPO.

Starosta powiedział, że każdy rozumie tą potrzebę, ale należy poczekać na rozstrzygnięcie konkursu. Musimy być wiarygodni.

(...)

p. Agnieszka Malinowska powiedziała, że dla niej stanowisko jest jasne, ale boi się, że wszystkie koszty wzrosną. Jednakże ZOZ zrobi tak, jak trzeba.”

p. Andrzej Brózdziński zachęcił do przeczytania protokołu.

p. Elżbieta Góralska zwróciła uwagę, że realizowany jest punkt Sprawozdanie Starosty, więc prosiła o zadanie pytania do Starosty, a nie czytamy protokół.

p. Andrzej Brózdziński zapytał:

1. Czy w tej sytuacji Starosta weźmie odpowiedzialność za swoją decyzję?

2. Jakie wyciągnie Starosta konsekwencje służbowe względem swojej osoby?

3. Co dalej z rozbudową szpitala?

4. W jaki sposób chce Starosta sfinansować koszty dostosowania ZOZ do wymagań określonych w art. 22 ust.1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej?

Starosta Grzegorz Napiwodzki odpowiedział, że tak postępują osoby odpowiedzialne. Nie mieliśmy pewności, czy otrzymamy dotację na to zadanie. To nie Starosta podwyższył koszty robocizny, ceny. Nikt nie spodziewał się takich absurdów. Zarząd został zwołany na wtorek w sprawie dalszej strategii odnośnie rozbudowy ZOZ. Dodał, że pojawiły się nowe możliwości pozyskania środków w ramach programu 8.1. rewitalizacji. Otrzymaliśmy pismo Pani Dyrektor, też sprawdzaliśmy. Być może będą możliwości pozyskania dodatkowych środków. Dodał, że bierze odpowiedzialność za to, co mówi i myśli, że dla doświadczonego radnego te informacje powinny być jednoznaczne.

p. Andrzej Brózdziński zauważył, że Starosta nie odpowiedział na wszystkie pytania. Dodał, że to Starosta decydował, że ten czas się wydłużył, a koszty rosły. Dyrektor usilnie namawiała do rozpoczęcia. W marcu planowana była kwota 15 mln zł. Jak byśmy dłużej czekali, to czas działa na niekorzyść. Pan usilnie zabiegał o 4 mln zł, a teraz mieszkańcy muszą dołożyć 14 mln zł. Mogliśmy ogłosić przetarg.

Starosta Grzegorz Napiwodzki odparł, że pozyskanie 4 250 000 zł było warunkiem, że gminy poręczą nam kredyt. To był podstawowy warunek, jeśli w negocjacjach padał ten argument, to nie mogliśmy zmieniać decyzji. Przypomniał, że tylko 20 mln zł wynosiła pula środków na szpitala w całym województwie. Prosił, żeby nie przesądzać, że 15 mln zł będą mieszkańcy musieli dołożyć, bo nie będzie nas stać, żeby dołożyć. W ciągu 1 roku ceny wzrosły o 100%.

p. Andrzej Brózdziński stwierdził, że nie odpowiedziano na ostatnie pytanie.

p. Elżbieta Góralska prosiła o zadawanie pytań odnośnie sprawozdania. Jeśli nie, to zapytania są w kolejnym punkcie obrad.

#### **Ad. 4.**

p. Andrzej Brózdziński zapytał, jak Starosta chce sfinansować dostosowanie szpitala do wymogów wynikających z ustawy. Jak dalej będziemy istnieć, bo szpital może przestać funkcjonować.

Starosta Grzegorz Napiwodzki odparł, że nad tym będziemy wspólnie myśleć.

p. Andrzej Brózdziński uważa, że przez upór Starosty wzrosły koszty. Dyrektor uprzedzała, że ceny mogą wzrosnąć. Panie przewidziały wzrost cen, Starosta - nie.

p. Ryszard Kumelski zapytał, czy to prawda, że Skanska zeszła z placu budowy całkowicie, czy ze względu na mrozy? Prosił o odpowiedź, bo mieszkańcy o to pytają, czy to prawda, że całkowicie zeszli z placu budowy?

p. Marek Borowy przekazał Panu Staroście prośby radnych z Gminy Janowiec Kościelny zgłoszone podczas ostatniej sesji gminnej:

1) radna Olszewska zgłosiła, wniosek o dokończeniu zatoczki w m. Leśniki na drodze Janowiec Kościelny – Safronka,

2) Sołtys Wilamowski poruszał sprawę 2 drzew w m. Miecznikowo-Miąchy przewracających się na drogę. Trzeba by było coś z tym zrobić;

3) Sołtys Kuc wskazała, że blisko przystanku autobusowego ponoć Starostwo obiecało ustawienie lustra przy drodze. Nie wie, czy tak było, czy nie, ale o to lustro się Pani upomina;

4) radny Rogalski z Napierk wskazał, że na dawnej trasie E-7 również trzeba w pewnych miejscach ustawić lustra, przy czym, co do dokładnej lokalizacji prosił o kontakt w tej sprawie;

5) Przewodniczący Rady Gminy wskazał, że od początku kadencji szefostwo Starostwa tylko raz pojawili się na sesji Rady Gminy. Jest prośba, żeby Starosta, czy Wicestarosta chociaż raz na pół roku pojawili się na sesjach Gminy, żeby zainteresować się problemami mieszkańców.

Ponadto p. Marek Borowy zaznaczył, że Sąd Rejonowy w Nidzicy ma poważny problem, ponieważ dwóch sędziów orzekających zostanie od kwietnia odwołanych. Nie mówi się o delegacjach, czy konkursach na miejsce dwóch odchodzących w stan spoczynku sędziów. Jeśli powiat na wykazywać się prestiżem, to musi mieć szpital, sąd, urząd skarbowy. p. Marek Borowy prosił, żeby wystosować pismo z prośbą o przyspieszenie konkursów przez Ministra, bądź, żeby sędzia przyjechał na delegację. Jest taki sędzia, ale delegacja nie została mu przedłużona. Wyraził prośbę, żeby Wójtowie i Starosta wystosowali wspólną petycję. Jeśli nic się nie zmieni, to będzie oznaczać to koniec sądu. Dodał, że bardzo ważny jest Sąd Rodzinny, gdzie można od razu reagować. Szybkość reakcji nie będzie tak dobra, jeśli dojdzie do przekształcenia sądu w oddział zamiejscowy. Wyraził wniosek, aby zrobić coś, żeby temu zaradzić.

p. Paweł Bukowski dodał, że trzeba połączyć siły i zadziałać w tej sprawie.

Starosta Grzegorz Napiwodzki odpowiedział, że wczoraj na posiedzeniu komisji Przewodniczący przekazał tę informację p. Borowego. Starosta skontaktował się więc z pracownikiem Sądu w Nidzicy, a ten poinformował go, że nie ma zagrożenia. Od kwietnia przechodzą sędziowie na emeryturę, ale ogłoszone są konkursy na nabór nowych. Ponadto sporo remontów jest zaplanowanych na 2018 r. Pracownik Sądu był zaskoczony informacją o zagrożeniu sądu. Jednak Starosta obiecał przyglądać się działaniu Sądu.

p. Marek Borowy zaznaczył, że nie słyszał o konkursach na sędziego, czy asesora. Procedury potrwają rok, tym bardziej, że są zawirowania z Krajową Radą Sądownictwa. Za półtora roku może być już po wszystkim.

p. Joanna Szczepkowska zwróciła się z pytaniem do p. Waldemara Słupskiego, czy rozmawiał z przewodniczącym Gródkowskim, czy będzie komisja dotycząca przebudowy ul. Kościuszki.

p. Elżbieta Góralska przypomniała, że uzgodnione było wczoraj na posiedzeniu komisji, że informacja na ten temat przedstawiona zostanie w wolnych wnioskach.

#### **Ad. 5.**

Dyrektor PUP – Aleksandra Nowogórska przedstawiła informację o bezrobociu w Powiecie Nidzickim. Stanowi ona załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

p. Andrzej Brózdziński zapytał jakie powstały nowe zakłady, zatrudniające 10 pracowników i więcej w 2017 r.

p. A. Nowogórska odpowiedziała, że główny wpływ na to, co dzieje się na rynku pracy, mają lokalni pracodawcy.

W większości są to silne firmy. W ubiegłym roku ponad 200-osobowa firma upadła. Jednak jej pracownicy zostali zatrudnieni przez inne firmy. Lokalni przedsiębiorcy zwiększają zatrudnienie, współpracują z krajami na świecie (Dubaj Daleki wschód). Nowe zakłady powstają w ramach strefy ekonomicznej. Planowane jest zatrudnienie (10 osób) w „COPA Sp. z o.o.”, z lokalizacją po byłej biedronce, również w „Fabryce Maszyn Rolniczych – Lisicki”. Do firmy „Eliaco” w ubiegłym roku prowadzono nabory, a pod koniec roku będą zatrudnienia pracowników produkcji. Ponadto „Porta” ma u nas prowadzić magazyny, na OLX jest ogłoszenie na kierownika. Pan Mielczarek kończy proces inwestycyjny i planuje zatrudnić 70-80 osób.

p. Andrzej Brózdziński stwierdził, że jedna firma w 2017 r. powstała, a inne – dopiero w bieżącym roku.

p. A. Nowogórska podkreśliła, że Lisicki ruszył od stycznia. Zakład pracuje, a docelowe zatrudnienie to 40-50 osób. Obecnie jest mniejszy zakład. Następna firma powstaje hotelarsko-gastronomiczna, która planuje za 3-4 miesiące zatrudnić 15 osób.

p. Krzysztof Skurczyński zapytał, czy PUP prowadzi kontrole zatrudnienia w zakładach pracy.

p. A. Nowogórska odparła, że PUP nie ma kompetencji do sprawdzania pracodawców. PIP kontroluje firmy w tym zakresie i powiadamia urząd pracy o ewentualnej sytuacji w przypadku odbytej kontroli. Z PIP pojawiają się czasem pytania o wyrejestrowaniu z ewidencji. Jeśli w toku kontroli wynikają komplikacje, to je niezwłocznie wyjaśniają. Wszystkie pisma, nawet krótkie sygnały, wysyłane są do PIP, która w ciągu 2 tygodni reaguje. Odpowiadając na pytanie p. Skurczyńskiego dodała, że jest ciche przyzwolenie obu stron na pracę w szarej strefie. Osoba zatrudniona nielegalnie nie ma żadnych uprawnień i w perspektywie czasu nie jest to dla niej oplacalne. Duża firma nie pozwoli sobie na nie wpisywanie kosztów pracowniczych. To tylko dotyczyć może małych działalności.

p. Marek Borowy zaznaczył, że docenia wysiłki dyr. PUP, która jest chwalona za swoje działania. Dotarły do niego jednak sygnały, że przy obsłudze interesantów brakuje empatii ze strony pracowników. W związku z tym, że docierają głosy osób niezadowolonych, zapytał, czy pracownicy mają szkolenia z obsługi interesanta, czy są ankiety satysfakcji z obsługi klienta?

p. A. Nowogórska odpowiedziała, że wyciągnie wnioski. Zaznaczyła, że pracownicy są mocno obciążeni pracą z ludźmi. Średnio obsługują 25-30 osób dziennie. Interesanci są w różnym stanie emocjonalnym, są bardzo niecierpliwi. Skomplikowane procedury, wymagania prawne, powodują, że nie zawsze komunikacja jest idealna. Dużo rozmawia z pracownikami, żeby byli cierpliwi, wyjaśniali, byli empatyczni. Zrelacjonowała, jak wygląda obsługa klienta w PUP, powiedziała o częstej niechęci bezrobotnych do podjęcia pracy. Stwierdziła, że praca z klientami jest złożona i są oni bardzo różni. Ponadto ograniczono zatrudnienie w PUP, pracuje 1 pośrednik na 1000 osób, są problemy personalne, zamiast 3 jest 2 doradców. Każda osoba musi być indywidualnie potraktowana, 30-40 minut trwa obsługa jednego klienta. Bywają osoby czekające 3-4 godziny. Wracając do pracowników, zaznaczyła, że co roku organizowane jest szkolenie z obsługi klienta. Poza tym pracownik czasem ma swój prywatny problem, a przez to może być mniej cierpliwy. Obiecała uczulić na ten problem pracowników.

p. Marek Borowy zapytał, czy istnieją ankiety satysfakcji.

p. A. Nowogórska odparła, że można je wprowadzić, przemyśli tę kwestię.

p. Ryszard Kumelski złożył gratulacje dla wszystkich pracowników. Uważa, że mogą się zdarzyć nieporozumienia, ale ostatnią instancją jest jeszcze dyrektor PUP.

p. A. Nowogórska prosiła, żeby niezadowolone osoby bezpośrednio do niej przychodziły.

p. Paweł Bukowski zapytał o osoby niepełnosprawne w ewidencji bezrobotnych.

p. A. Nowogórska poinformowała, że w 2017 r. zarejestrowano 102 os. niepełnosprawne, w tym 67 posiada status bezrobotnego (bez świadczeń), 36 osób poszukuje pracy. Dodała, że dużo mniej jest ofert dla osób z orzeczeniami o niepełnosprawności. W roku 2017 było ich 99, z czego połowa stanowiła zatrudnienie subsydiowane przez PUP.

p. Joanna Szczepkowska zapytała, w jakiej branży nastąpił wzrost zatrudnienia i czy jest to zatrudnienie subsydiowane. Zapytała również, czy realizowany będzie przez PUP projekt dla osób pomiędzy 30 a 50 rokiem życia.

p. A. Nowogórska odpowiedziała, że oferty były dla 1613 osób, z czego 582 – subsydiowane; 77% z nich to rynek prywatny (przemysł, ślusarstwo, handel, budownictwo zaopatrzenie w energię elektryczną, parę, gaz). Dotyczy to zawodów – prace proste, robotnik gospodarczy, robotnik budowlany, pracownik usług ochrony, pracownik biurowy, pomoc kuchenna, tapicer,

operator wózków widlowych, sprzedawca. Odnośnie zaś drugiego pytania, zaznaczyła, że programów jest wiele, również w ramach RPO jest projekt dla osób 30-50 lat.

p. Elżbieta Góralska stwierdziła, że we tej sprawie należałoby się spotkać na indywidualną rozmowę.

Więcej pytań odnośnie sprawozdania nie było.

#### **Ad. 6.**

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Nidzicy – Mariusz Wilamowski złożył sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej PSP- współpraca z OSP. Stanowi ono załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pytań odnośnie sprawozdania nie było.

#### **Ad. 7.**

Sprawozdanie Zarządu Powiatowego OSP złożył druż Stanisław Rabczyński – członek Zarządu Powiatowego OSP. Stwierdził, że Komendant PSP powiedział już wszystko. Dodał, że bezpieczeństwo powiatu jest bardzo ważne. Przypomniał, że prawie 35% akcji przeprowadzili strażacy OSP, 51% - PSP, a 15% to były działania wspólne. Ani OSP ani PSP same by sobie nie poradziły. Strażak OSP musi przejść takie samo szkolenie, jak strażak PSP, być ubezpieczony, mieć odpowiednie wyposażenie. Poza tym straż się starzeje, a młodych trudno jest zwerbować. Co roku organizowany jest Turniej Wiedzy Pożarniczej, w którym mamy osiągnięcia na przestrzeni lat. Laureaci szczebla krajowego mogą otrzymać indeks do wyższych szkół pożarniczych. Chodzi tu o popularyzację zadań pożarniczych wśród młodzieży. W tym zakresie współpracuje z ZSZiO. Na organizację turnieju powiatowego OSP otrzymało wsparcie w postaci ok. 50 obiadów dla uczestników. OSP zapewnia nagrody (I miejsce-250 zł, II- 200 zł) OSP nie ma żadnych środków z zewnątrz. Pozyskuje wsparcie z gmin i od sponsorów. Inną imprezą popularyzującą pożarnictwo jest Konkurs Plastyczny, którego pierwszym szczeblem są Przedszkola. OSP jest również współorganizatorem Powiatowego Dnia Strażaka, który co roku organizowany jest w innej gminie. p. S. Rabczyński podkreślił, że PSP finansowana jest przez Państwo, natomiast OSP – przez gminy. 5 jednostek z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego wspierane jest również z budżetu Państwa. Są to już duże środki, które przeznacza się na doposażenie. Na zakończenie podsumował, że między jednostkami OSP i PSP musi być ścisła współpraca. Wtedy są efekty działania. Podziękował Komendantowi PSP za prelekcję.

Pytań do p. Stanisława Rabczyńskiego nie było.

#### **Ad. 8.1)**

p. Renata Mróz omówiła projekt uchwały Rady powiatu w sprawie zmian w budżecie powiatu na rok 2018. Uwag i pytań nie było.

**Rada, w obecności 15 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XL/234/2018 w sprawie zmian w budżecie powiatu na rok 2018, stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.**

#### **Ad. 8.2)**

p. Renata Mróz omówiła projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Nidzickiego na lata 2018-2037 wraz z autopoprawką Zarządu.

p. Renata Mróz przypomniała, że autopoprawka dotyczy zmian limitów wydatków w przedsięwzięciach i dotyczy umowy na zakup tablic rejestracyjnych. Limit całkowity wynosił 81.109,01 zł, a winno być 129.138,19 zł, z tego :

- 2018 r. - było: 20.277,25 zł , a winno być: 35. 871,72 zł,
- 2019 r. - było: 27.036, 34 zł, a winno być: 43.046,06 zł,
- 2020 r. – było 27.036,34 zł, a winno być: 43.046,06 zł,
- 2021 r. – było 6.759,08 zł, a winno być: 7.174,35 zł.

**Rada, w obecności 15 radnych, przyjęła jednogłośnie wyżej przedstawioną autopoprawkę do projektu uchwały, a następnie jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XL/235/2018 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Nidzickiego**

na lata 2018-2037 wraz z autopoprawką Zarządu. Stanowi ona załącznik do niniejszego protokołu.

**Ad. 8.3)**

p. Jolanta Tymińska omówiła projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Dotyczy on dofinansowania funkcjonowania w 2018 r. Biura Regionalnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Brukseli w kwocie 1800 zł.

p. Joanna Szczepkowska zapytała, czy powiat zgłaszał jakieś potrzeby do tego biura.

p. Jolanta Tymińska odparła, że nie pamięta. Pytaliśmy, czy radni byli by zainteresowani wyjazdem, czy stażem, ale nie było chętnych.

p. Joanna Szczepkowska dopytała, czy naszych przedstawicieli tam nie było.

p. Jolanta Tymińska zaprzeczyła. Dodała, że przedstawiano zaproszenie na staże pracownicze. Więcej pytań nie było.

**Rada, w obecności 15 radnych, stosunkiem głosów: 11 - „za”, 4 - „przeciw”, 0 – „wstrzymujących się”, podjęła uchwałę Nr XL/236/2018 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.**

**Ad. 8.4)**

p. Jolanta Tymińska omówiła projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Dotyczy on dofinansowania organizacji w 2018 r. Konferencji pn. „Kształtowanie oferty turystycznej regionu Warmii i Mazur” w kwocie 2000 zł.

Uwag i pytań nie było.

**Rada, w obecności 15 radnych, stosunkiem głosów: 14 - „za”, 1 - „przeciw”, 0 – „wstrzymujących się” podjęła uchwałę Nr XL/237/2018 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.**

**Ad. 8.5)**

p. Jolanta Tymińska omówiła projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Nidzica. Dotyczy ona współfinansowania projektu pod nazwą „Centrum Edukacji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego”.

Uwag i pytań nie było.

**Rada, w obecności 15 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XL/238/2018 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Nidzica, stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.**

**Ad. 8.6)**

p. Jolanta Tymińska zaznaczyła, że omawiała szczegółowo na posiedzeniach komisji projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu Powiatu Nidzickiego dla niepublicznych szkół posiadających uprawnienia szkoły publicznej i niepublicznych placówek oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania. Uwag wówczas nie zgłoszono.

Pytań nie było.

**Rada, w obecności 15 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XL/239/2018 w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu Powiatu Nidzickiego dla niepublicznych szkół posiadających uprawnienia szkoły publicznej i niepublicznych placówek oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.**

#### **Ad. 8.7)**

p. Andrzej Brózdziński zaznaczył, że zadawał wcześniej Panu Staroście pytania i chciał uzyskać odpowiedzi.

p. Elżbieta Góralska prosiła o powtórzenie pytania.

p. Andrzej Brózdziński zapytał, w jaki sposób chce Starosta sfinansować koszty dostosowania ZOZ do wymagań określonych w art. 22 ust.1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej? W jaki sposób, bo głównym argumentem na spełnienie wymagań jest rozbudowa szpitala?

Starosta Grzegorz Napiwodzki stwierdził, że nie przypomina sobie, żeby podejmowana była inna decyzja. Rozbudowa szpitala nadal jest planowana. Będziemy dążyć do tego, żeby zaplanowany zakres prac został zrealizowany. Mówiliśmy dość szeroko na ten temat. Określony jest harmonogram. Terminy są bardzo odległe, ponieważ Marszałek Województwa zgodził się, żeby realizować inwestycję do końca 2020 r. i wykorzystać 4.250.000 zł. Mamy z dyrektor nadzieję, że planowany zakres i wartość prac nie będzie zbyt odbiegała od wartości, którą zakładaliśmy. Wtedy, na tamten czas, nie mogliśmy innej decyzji podjąć. W sierpniu dopiero dowiedzieliśmy się, że otrzymamy dofinansowanie w kwocie 4.250.000 zł, co było warunkiem rozpoczęcia tego procesu inwestycyjnego. Raczej należą się słowa uznania dla Zarządu, że podjął taką najbardziej odpowiedzialną i racjonalną decyzję, a nie oskarżanie kogoś o to, że wywindował o 15 mln zł wartość inwestycji.

p. Andrzej Brózdziński uważa, że z protokołu Zarządu wynika wręcz odwrotnie. p. Osłowska twierdziła, że nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy tę inwestycję rozpoczęli. Nie jest to warunkiem, jeżeli chodzi o konkurs z RPO. Stwierdził, że mogliśmy ogłosić wcześniej przetarg.

Starosta Grzegorz Napiwodzki zauważył, że jeśli ktoś ma trochę wiedzy na temat procesów inwestycyjnych i ustawy o finansach publicznych, to wie, że nie można ogłosić przetargu i podpisać umowy, jeśli nie ma zabezpieczonych środków. Przypomniał, że 4.250.000 zł to były środki w harmonogramie finansowym jako element tej inwestycji. Uważa, że więcej chyba nie musi dodawać. A drugi warunek - samorzady miały poręczyć planowane zaciągnięcie kredytu.

p. Andrzej Brózdziński chciał wysłuchać głosu Dyrektora ZOZ, jeśli można. Zapytał ją, czy można było wówczas rozpocząć, ogłosić przetarg, nie czekając na rozstrzygnięcie RPO?

Przewodnicząca Rady udzieliła głosu Dyrektora ZOZ - Annie Osłowskiej, która stwierdziła, że to, co się działo na Zarządzie, zostało wręcz doskonale opisane. Dodała, że sytuacja jest bardzo trudna, a inwestycja zaplanowana jest częściowo ze środków unijnych, a częściowo - z poręczenia kredytu. 30% stanowi 4.250.000 zł na ponad 10 mln zł poręczenia kredytu. W protokole jest pewnie jeszcze więcej informacji. Być może chodziło o tę część nie finansowaną z dotacji. Treść protokołu wyjętą z kontekstu trudno jest komentować. Środki unijne rządzą się swoim reżimem, a z kredytu - swoim. Trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie p. Brózdzińskiego. Sytuacja jest bardzo trudna, a emocje - ogromne. Podziękowała za to pytanie i całą dyskusję. Infrastruktura ZOZ nie jest dostosowana do wymogów, a tylko w dostosowanej infrastrukturze ZOZ będzie mógł funkcjonować. Ten czas się kończy, więc temat jest niezwykle trudny. ZOZ pracuje ostatnimi siłami próbując utrzymać funkcjonowanie w obecnej infrastrukturze. Poza tym, szukamy kadry medycznej, ale ona chce pracować w lepszych warunkach. Nie unikniemy tego, co dzieje się w świecie. Warunki mamy słabe, nikt nie chce przyjść do pracy, a koszty dostosowania rosną. Nie uciekniemy od trudnych decyzji. Czas działa na niekorzyść, bo koszty rosną. Trudne decyzje trzeba będzie podjąć, żeby wykorzystać środki unijne. Oczywiście ZOZ ogłosi i trzeci i czwarty przetarg, ale nie zapominajmy o tym, że konkurs unijny był w sierpniu i trzeba zakończyć postępowanie w pewnym, określonym czasie, żeby móc ze środków skorzystać. Dotyczy to wielu szpitali. Dyrektor olsztyńskiego szpitala cały poprzedni rok robiła przetargi i jakoś zdążyła do końca roku. My nie zdążyliśmy i musimy to robić teraz. Koszty urosły i nie zwolni nas to od znalezienia rozwiązania. Stwierdziła raz jeszcze, że postępowanie unijne musi zakończyć się w ciągu określonego czasu. Ogłosimy następny przetarg i jeśli przekroczy ileś milionów, to i tak trzeba będzie znowu decyzję podjąć.



Starosta Grzegorz Napiwodzki przypomniał, że na ten czas, gdy temat stawał na zarządzie na rozbudowę szpitala zaplanowano 7 mln zł poręczeń powiatu z odsetkami, 1 mln zł - wkładu własnego, pozostałe środki – poręczenia gmin. Na Komisji Budżetu i Finansów w Urzędzie Miasta padały różne pytania, m. in., co w przypadku, kiedy nie otrzymamy dofinansowania. Padła odpowiedź z naszej strony, że siadamy do stołu i wypracowujemy nowe rozwiązanie. Zabiegaliśmy o to, żeby gmina Nidzica poręczyła kredyt. Stwierdził, że na tamtą chwilę Zarząd Powiatu nie mógł podjąć innej decyzji, jak tylko tę odpowiedzialną za finanse powiatu. W sierpniu dowiedzieliśmy się dopiero, że otrzymamy środki, a 13 września podpisaliśmy umowę na dofinansowanie.

Więcej pytań nie było.

**Rada, w obecności 15 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XL/240/2018 w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego planów sfinansowania kosztów spełniania przez Zespół Opieki Zdrowotnej w Nidzicy wymagań określonych w art. 22 ust.1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 1638 ze zm.), stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.**

*p. Waldemar Słupski opuścił salę obrad. Odtąd w sesji uczestniczyło 14 radnych.*

#### **Ad. 8.8)**

p. Elżbieta Bieniek omówiła projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany Statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Nidzicy. Zaznaczyła, że zmiana dotyczy procedury odwoływania członków Rady Społecznej ZOZ. Omówiono ją na posiedzeniu komisji, na którym uwag nie zgłoszono.

Pytań nie było.

**Rada, w obecności 14 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XL/241/2018 w sprawie zmiany Statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Nidzicy, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.**

#### **Ad. 8.9)**

p. Jacek Dłuski omówił projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie ustalenia przebiegu drogi powiatowej wraz z nadaniem jej nazwy. Omówiono go na posiedzeniu komisji.

Pytań i uwag nie było.

**Rada, w obecności 14 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XL/242/2018 w sprawie ustalenia przebiegu drogi powiatowej wraz z nadaniem jej nazwy, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.**

*p. Waldemar Słupski powrócił na salę obrad. Odtąd w sesji uczestniczyło 15 radnych.*

#### **Ad. 9.**

Starosta Grzegorz Napiwodzki stwierdził, że wyczerpano już tematy zgłoszone przez p. Brózdzińskiego.

Następnie odniósł się do pytania p. R. Kumelskiego odnośnie robót prowadzonych przez firmę Skanska. Odpowiedzi udzielił Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg - p. Jacek Dłuski. Poinformował, że firma zeszła z budowy tylko z powodu mrozu. Kiedy poprawią się warunki atmosferyczne, będą dalej prowadzić roboty drogowe.

Dalej, na pytania p. Marka Borowego, Starosta odpowiedział, że najlepiej wnioski z sesji gminnych kierować bezpośrednio do Dyrektora PZD. Najszybciej się je załatwi poprzez bezpośredni kontakt.

p. Jacek Dłuski udzielił odpowiedzi na pytania zgłoszone przez radnych Gminy Janowiec Kościelny podczas sesji Rady Gminy:

1) inwestycja na drodze Janowiec Kościelny – Safronka – odpowiadał już Gminie Janowiec Kościelny, że zadanie zostało wykonane zgodnie z projektem budowlanym, czego dowodem jest protokół odbioru. Poza tym, kontrola z programu operacyjnego wykazała, że wszystko jest zrobione tak, jak należy;

2) sołtys z Kolak – drzewa w m. Miecznikowo-Siwe. Nie wie, o co chodzi, ale się orientuje.

3) Pani Soltys m. Kuce odnośnie lustra. J. Dłuski zaznaczył, że na ten temat też już odpowiadał. Wnioskodawcą był Urząd Gminy. To lustro tam powstanie, jest zakupione, tylko czekamy na dogodne warunki, żeby je tam zainstalować;

4) p. Rogalski – lustro przy starodrożu E-7 - to jest dopiero oddane zadanie, skonstruowane zgodnie ze sztuką budowlaną. Wszystkie elementy bezpieczeństwa ruchu drogowego są wykonane, o czym jest szczerze przekonany. Zapyta radnego Rogalskiego, o co dokładnie chodzi.

Starosta Grzegorz Napiwodzki odpowiedział na prośbę o uczestnictwo w sesjach Rady Gminy Janowiec Kościelny. Stwierdził, że była taka prośba, żebyśmy się teraz pojawili, ale odpowiedzieliśmy, że w tym momencie nie możemy uczestniczyć. Zaznaczył, że często sesje odbywają się w tym samym czasie, co inne posiedzenia. Ostatnio mieliśmy posiedzenie komisji. Podkreślił, że jeśli tylko jakieś pytania, czy wnioski pojawiają się ze strony radnych, żeby zgłaszać je do Dyrektora PZD. Dodał, że w gminie, gdzie mieszka, też był obecny jeden raz na sesji. Gmina Janowiec Kościelny nie jest osamotniona.

Na zakończenie odniósł się do sprawy dotyczącej Sądu w Nidzicy. Stwierdził, że zorientuje się w sytuacji i jeśli będzie zagrożenie, to będziemy próbować wnioskować, ponieważ na Sądzie w Nidzicy nam bardzo zależy.

#### **Ad. 10.**

p. Waldemar Słupski w odpowiedzi na pytanie p. Szczepkowskiej poinformował, że wspólne posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu oraz Komisji Planowania, Budżetu i Finansów Rady Miejskiej odbędzie się 7 marca o godz. 15:00 w Ratuszu. Zaprosił wszystkich radnych na to posiedzenie, z prawem głosu. Celem spotkania będzie współpraca samorządów w zakresie priorytetowych inwestycji w Gminie Nidzica. Uważa, że to spotkanie jest bardzo potrzebne, ponieważ jest dużo niewyjaśnionych spraw, a współpraca między samorządami jest ważna. Myśli, że każdemu zależy na dobru naszego powiatu.

p. Andrzej Brózdziński zapytał Starostę, co z przetargiem na ul. Kościuszki. Kiedy zostanie ogłoszony, żebyśmy znowu nie czekali i na koniec naszej kadencji w grudniu, kiedy nas już nie będzie, trzeba będzie ogłosić przetarg.

Starosta Grzegorz Napiwodzki odparł, że ma nadzieję, iż nie zostanie obarczony winą za to, że przetarg się nie odbył. Przypomnił, że jesteśmy przygotowani, mamy zabezpieczone środki. Stwierdził, że p. Brózdziński ma za sobą karierę samorządowca. Aż niezręcznie jest tłumaczyć coś, co jest tak oczywiste. Jeśli nie ma zabezpieczonych środków, nie ma porozumień, to nie można ogłaszać przetargu i wylaniać wykonawcy, podpisywać umowy, bo się stanie przed komisją finansów publicznych. Może nie radny, ale Zarząd, Starosta, Skarbnik – tak. Do 15 marca powinniśmy ogłosić przetarg. Prosił gminę o ostateczną odpowiedź, czy przystępujemy do inwestycji, czy też nie. Czekamy na decyzję Rady Miejskiej.

p. Andrzej Brózdziński stwierdził, że stąd jego przeciwny głos w sprawie budżetu. Budżet był fikcyjny. Nie mieliśmy takiej informacji, na którą teraz czekamy. Domagał się wcześniej decyzji Rady Miejskiej, przy projekcie. Powinniśmy już to mieć zapewnione. Mówił, że to nie jest inwestycja, która kosztuje 2200 zł, tylko inwestycja za 2.000.000 zł, więc dość duża. Nie mamy takich zabezpieczeń, a Pan Starosta zapewniał, że to dzentelmeńska umowa. To powinno być zrobione wcześniej. To, że ktoś komuś powiedział, a my w budżecie planowaliśmy kwoty, dla p. Brózdzińskiego to jest śmieszne.

Starosta Grzegorz Napiwodzki odpowiedział, że budżet to nie była fikcja. Planowaliśmy w budżecie środki, inwestycję z dotacją Wojewody. Są zapisane 3 mln zł, że je otrzymamy. Tak się w budżecie konstruuje, zakładamy, że otrzymamy. Po to są sesje, żeby podejmować decyzje o zmianach w budżecie. To wynika z określonych sytuacji. Być może, jeśli spółka miejska nie przełoży sieci, to nie będzie możliwości zrealizować inwestycji. Jeszcze raz podkreślił, że to nie jest fikcja, tak się planuje budżet. Każdy samorządowiec to potwierdzi. Nie wystąpilibyśmy z wnioskiem o dofinansowanie, gdybyśmy nie mieli zapewnienia o otrzymaniu dotacji. To są elementarne

sprawy. Trzeba kierować i przysyłać uchwały. Składa się czasami wnioski z deklaracją, że się otrzyma środki, nie czekając na uchwały.

p. Krzysztof Pisarewicz stwierdził, że czym innym jest ogłoszenie przetargu a podpisanie umowy. Pan Starosta zasłonił się tym, że może być ukarany. Można ogłosić przetarg ze wskazaniem, że umowa będzie podpisana, jeśli pozyskane zostaną środki. Coś takiego można zastosować i wówczas wcześniej można przetargi przeprowadzić. Teraz jest czas na przetargi, bo kiedy firmy sobie prace rozplanują, to później podnoszą ceny. Wracając do szpitala, można było ogłosić przetarg ze wskazaniem, że jeżeli będą zabezpieczone środki, dopiero będzie podpisana umowa. Coś takiego można zrobić.

Starosta Grzegorz Napiwodzki zgodził się, że samo ogłoszenie przetargu - tak, ale planując przetarg, musimy mieć pewność, że te środki otrzymamy. W przypadku gminy, uzależniamy od podpisania 3-stronnego porozumienia. Bierzemy na siebie organizację przetargu, nadzór. Warunkiem jest podjęcie decyzji przez gminę. Tu chodzi o duże środki.

p. Krzysztof Pisarewicz stwierdził, że w tym przypadku być może tak jest, ale powrócił do sprawy ZOZ. Stwierdził, że głosząc rok temu, zabezpieczając środki w budżecie, nie było wiadomo, za ile oferenci wykonają inwestycję. Można się zastanawiać, jak pieniądze zabezpieczać, jak tego nie wiemy. Kosztorysantów każdy ma, żeby móc ocenić. Mając konkretne dane, wtedy szukamy, czy z dofinansowania, czy ze środków własnych. Wtedy można szybko przeprowadzić procedurę. Uważa, że tu było trochę przespane. Nikt nie mówi, że całkowicie. Jako przykład podał działania Działdowa w zakresie planu zagospodarowania przestrzennego, które w 6 m-cy przeprowadziło to, co Kozłowo teraz realizuje już przez rok i być może zabraknie czasu.

Starosta Grzegorz Napiwodzki przypomniał, że w rozmowach z gminami cały czas padał argument, że warunkiem rozpoczęcia prac i działań będzie pozyskanie dofinansowania 4.250.000 zł. Nie można było ogłaszać przetargu. Nic by to nawet nie dało.

p. Krzysztof Pisarewicz uważa, że pozwoliłoby to określić ewentualne koszty. W jakim czasie, czy warto czekać na te 4 mln zł.

Starosta Grzegorz Napiwodzki dodał, że w marcu 2017 r. wszystkim, którzy ogłaszali przetargi, w 99% kosztorys inwestorski pokrywał się z ofertami i zostawały środki. Kosztorysy inwestorskie zakładały zawsze pewną rezerwę.

p. Andrzej Brózdziński stwierdził, że Starosta mija się z prawdą. Co innego mówił na posiedzeniu Zarządu, co wynika z protokołu nr 8/2017. Starosta nawet sam dał taką sugestię Dyr. ZOZ, że można ogłosić przetarg z klauzulą, że jeśli nie otrzymamy środków, cała sytuacja ulega zmianie, a przed chwilą Starosta powiedział co innego.

Starosta Grzegorz Napiwodzki zauważył, że przytoczone przez p. Brózdzińskiego zdania, wyjęte były z kontekstu. Prosił, żeby czytać całość, a nie wybierać po jednym zdaniu z kontekstu.

p. Elżbieta Góralska zakończyła dyskusję w powyższym temacie.

p. Agnieszka Szczepkowska stwierdziła, że radni mają za mało informacji od Zarządu Powiatu. Szpital jest bardzo ważny, również ul. Kościuszki. Uważa, że warto by się bardziej skupić nad tym na posiedzeniach komisji, żeby niedociągnięcia przy pomocy wielu głów rozwiązać. Chodzi o lepszy przepływ informacji.

Starosta Grzegorz Napiwodzki nie wie, czy można więcej mówić o ul. Kościuszki; od 4 lat mówimy. Informacje są na każdym etapie.

p. Joanna Szczepkowska zapytała, skąd te zawirowania między powiatem a gminą, albo my mamy słaby przepływ informacji między Zarządem a Radą albo gmina między Radą i Burmistrzem. Stwierdził, że obecna dyskusja jest bardzo ważna i żeby pozwolić wypowiedzieć się radnym.

p. Robert Radzymiński przypomniał, że były posiedzenia komisji. Stwierdził, że tam się nie rozwija dyskusja. Uważa, że to trochę przypomina uciekającą pannę młodą. Od 4 lat dogadujemy się w sprawie ul. Kościuszki. Niegdyś p. Napiórkowski strasznie optował za tym. Wszystko było pięknie, ładnie. Zapytał, gdzie teraz jest drugi partner? Jak dochodzimy do finału, to teraz zmiana.

p. Andrzej Brózdziński uważa, że powinno być sporządzone jakieś porozumienie na piśmie. Byłby dokument, który do czegoś zobowiązuje. Słowo, to nie dokument.

p. Paweł Bukowski również zaznaczył, że na Komisjach rozmawiali radni na te tematy. 7 marca będzie spotkanie z komisją miejską i wtedy proponuje spróbować coś wspólnie ustalić.

Odniósł się do sprawozdania o bezrobociu i wypowiedzi dyrektor dotyczącej osób niepełnosprawnych. Proponował na komisjach powrócić do tematu windy w Starostwie. Rozmawiał z radnymi powiatu i zorientował się, że będzie poparcie dla tego tematu. Poinformował też, że Kierownik Wydziału OZK czeka na dostarczenie zdjęć przez radnych.

Starosta Grzegorz Napiwodzki przypomniał, że na naszej sesji przedstawiciel gminy deklarował współpracę. Mecenas powiedział, że nic nie jest wiążące do momentu podpisania umowy. Mieliliśmy wspólnie opracowany projekt budowlany.

p. Andrzej Brózdziński stwierdził, że skoro mamy projekt, to idziemy za ciosem.

Starosta Grzegorz Napiwodzki uważa, że odnośnie naszej części inwestycji mamy wiedzę, ale jest jeszcze jeden partner - Spółka Wodociągi i Kanalizacja.

p. Marek Borowy uważa, że pisemne porozumienia, mimo, że nie mają mocy wiążącej, mają moc dowodową na temat tego, co kto mówił. Mamy dziś sprawozdanie z prac Zarządu. Jest tutaj napisane, że kolejnym tematem obrad było pismo Burmistrza Nidzicy odnośnie zabezpieczenia 350 000 zł itd. Od początku mówione było, że droga ma być naprawiona, a Burmistrz wystąpił mimo wcześniejszych ustaleń. Czy Zarząd mówi co innego, czy Burmistrz Nidzicy wystąpił jednak mimo to o dofinansowanie? Skąd teraz mamy wiedzieć, kto mówi prawdę, a kto ma rację, czy Burmistrz Nidzicy występuje o pieniądze, bo były takie ustalenia, czy Zarząd mówi, że było mówione coś innego? Gdyby byłoby spisane porozumienie, nie wiążące, to każdy miałby do niego wgląd. Jeśli Starosta coś omówi, czy uzgodni z Burmistrzem, a radni tego nie wiedzą, to skąd mają wiedzieć, kto przekazuje prawdziwe informacje? Najlepszy dowód to dzisiejsze sprawozdanie z prac zarządu: „było mówione”. Widocznie Burmistrz coś innego usłyszał.

Starosta Grzegorz Napiwodzki stwierdził, że może to było niezręczne sformułowanie. Taka odpowiedź w sprawie zakresu, co mamy wykonać na tej drodze jest w piśmie wysłanym z PZD. W styczniu wystąpiliśmy do Wodociągów i Kanalizacji oraz do Burmistrza, są na to dokumenty, o podpisaniu porozumienia.

p. Paweł Bukowski zabrał głos w kwestii organizacyjnej. Stwierdził, że bardzo dużo takich tematów radni mogą poruszać na komisjach. Wydaje się, że o takich niebezpieczeństwach na komisjach dużo już było powiedziane. Na sesjach raczej skupiać się na głosowaniach.

p. Joanna Szczepkowska uważa, że komisja jest ostateczna. Radnego na jednej komisji nie było, to trudno mieć pretensje, że dzisiaj porusza niektóre tematy. Jeśli można, to prosi poruszać tematy tam, a nie na sesji, ze względu na to, że niektóre osoby czekają. Po co tutaj powracać do tematów, kiedy już było o tym mówione?

p. Joanna Szczepkowska nie zgodziła się z Wiceprzewodniczącym, ponieważ uważa, że radni są reprezentantami społeczności. Ludzi najbardziej interesuje, co radni tak naprawdę tutaj robią. Na komisjach można porozmawiać między sobą, coś ustalić, natomiast sesja jest od tego, żeby przedstawić problemy, z jakimi się na komisjach borykamy.

p. Paweł Bukowski stwierdził, że na komisjach też prasa może być, nie ma problemu.

Przewodnicząca Rady oddała głos Dyrektorowi Zespołu Szkół Ogólnokształcących - p. Bogdanowi Malinowskiemu zaprosił radnych na Koncert Galowy XXXIV Festiwalu Prozy, Poezji i Piosenki Francuskiej, który odbędzie się 10 marca 2018 r. o godz. 16:00.

Przewodnicząca Rady, wobec wyczerpania porządku, o godzinie 16:00 zamknęła XL sesję Rady Powiatu.

Na tym protokół zakończono.

Protokolowała: Inspektor  
/-/ Małgorzata Jarka

Przewodnicząca Rady  
/-/ Elżbieta Góralska